

Sygn. akt II CZ 21/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. T.

przeciwko W. T.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 maja 2014 r.

zażalenia pozwanego

na wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 22 października 2013 r.

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach w  
orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.**

## UZASADNIENIE

Powódka G. T. domagała się uzgodnienia stanu prawnego wynikającego z księgi wieczystej nieruchomości położonej w P. przy ul. R. 25 z rzeczywistym stanem prawnym przez wpisanie jako współwłaścicieli w miejsce pozwanego W. T. obu stron jako współwłaścicieli po ½. Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 16 listopada 2011 r. oddalił powództwo. Ustalił, że pozwany już będąc w szkole średniej podejmował pracę poza granicami kraju, a kupione tam towary sprzedawał w Polsce. Odkopywał stare monety, kolekcjonował i wymieniał na bardziej wartościowe przedmioty, w tym meble, militaria, obrazy, które przechowywał u rodziców i dziadków. Strony zawarły małżeństwo w czasie studiów, w 1981 r. Pozwany otrzymywał stypendium i handlował towarami przywożonymi z zagranicy, nadal zbierał wartościowe przedmioty. Po studiach i stażu pracował jako ginekolog i anestezjolog, otworzył też prywatny gabinet. Powódka także pracowała. W 1994 r. powód sprzedał kilka przedmiotów ze swoich zbiorów jako składniki majątku odrębnego za 230 000 zł. Niewiele później kupił nieruchomość, której dotyczy spór i został wpisany do księgi wieczystej jako jej właściciel. Powódka wiedziała o transakcji. Później sam pozwany albo małżonkowie wspólnie kupili jeszcze szereg innych nieruchomości, pozwany zbywał też przedmioty kolekcjonerskie. W toku postępowania podatkowego w sprawie ujawnienia dochodów pozwanego nie mających pokrycia w ujawnionych źródłach przychodów za 2005 r. Urząd Kontroli Skarbowej ustalił, że pozwany miał majątek osobisty w skład którego wchodziło m.in. prawo własności spornej nieruchomości. Małżeństwo stron zostało rozwiązane prawomocnie 2 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy uznał, że pozwany wykazał, iż sporną nieruchomość zakupił za środki pochodzące z majątku odrębnego. Za kluczowy dowód Sąd uznał umowę kupna nieruchomości korzystającą z domniemania prawdziwości jako dokument urzędowy (art. 244 k.p.c.), w której pozwany złożył oświadczenie, że nabywa nieruchomość do majątku odrębnego. Zdaniem Sądu powódka tego domniemania nie podważyła.

Sąd Okręgowy w P., rozpoznający sprawę na skutek apelacji powódki, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Uznał, że Sąd ten oparł ocenę dowodów na wadliwym założeniu, iż

oświadczenie pozwanego o tym, że kupuje sporną nieruchomości z majątku odrębnego, korzysta z domniemania zgodności z prawdą, ponieważ znajduje się w treści aktu notarialnego. Sąd zwrócił uwagę, że domniemanie ustanowione w art. 244 § 1 k.p.c., dotyczy zgodności z prawdą oświadczeń uprawnionego organu - w tym wypadku notariusza, nie obejmuje natomiast treści oświadczeń innych osób. Konsekwencją wytkniętego błędu było wadliwe rozłożenie ciężaru dowodu, pominięcie domniemania faktycznego, że w czasie trwania wspólności małżeńskiej przedmioty nabywane przez któregokolwiek z małżonków finansowane są ze środków z majątku dorobkowego, oraz tego, że nabycie rzeczy z majątku odrębnego musi zostać wykazane. W okolicznościach rozpatrywanej sprawy to pozwany powinien był wykazywać, że kupując nieruchomości w niemal 13 lat po zawarciu małżeństwa, w czasie którego obie strony zarabkowały, uczynił to za środki z majątku odrębnego. Sąd Okręgowy uznał, że obszerny materiał dowodowy nie został przez Sąd Rejonowy poddany należytej ocenie, Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził oceny dowodów, nie zastosował wobec nich kryteriów z art. 233 § 1 k.p.c., co jest szczególnie istotne w sytuacji, kiedy obydwie strony wykazują skłonność do dopasowywania swoich stanowisk do potrzeb aktualnie prowadzonego postępowania. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że nie jest jego rolą zastąpienie Sądu pierwszej instancji w wykonaniu obowiązku oceny materiału dowodowego, gdyż naruszyłby zasadę bezpośredniości, wobec czego uchylił zaskarżony wyrok, jako podstawę prawną uchylenia wskazując art. 386 § 4 k.p.c.

Zażalenie na uchylenie wyroku złożył pozwany, który zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wniósł o uchylenie zakażonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), umożliwił poddanie kontroli instancyjnej prawidłowości uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Charakter tego zażalenia Sąd Najwyższy poddał analizie m.in. w postanowieniach z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CZ 118/13, nie publ.; z dnia 9 stycznia 2014 r., V CZ 77/13, nie publ., z dnia 19 grudnia 2013 r., II CZ 86/13, nie publ., z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ. Wskazał w nich, że rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiej decyzji procesowej. Przedmiot badania dokonywanego na skutek zażalenia ogranicza zakres dopuszczalnych zarzutów i powoduje, że zażalenie powinno skupiać się na kwestionowaniu wystąpienia przesłanek stosowania art. 386 § 4 k.p.c. Prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji pozostaje poza zakresem kontroli zażaleniowej. Dokonywana kontrola powinna mieć charakter formalny, skupiający się na ustanowionych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w merytoryczne kompetencje sądu.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu przytoczył jako podstawę uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji art. 386 § 4 k.p.c., wskazując, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził oceny obszernego materiału dowodowego w sposób zgodny z wymaganiami art. 233 § 1 k.p.c. Zastąpienie Sądu Rejonowego w tym obowiązku przez Sąd odwoławczy spowodowałoby naruszenie zasady bezpośredniości. W uzasadnieniu myśl ta nie została wyrażona wprost, jednak przytoczona argumentacja wskazuje, że Sąd Okręgowy uznał, iż mógłby wyrokować w sprawie jedynie w wypadku ponowienia wszystkich dowodów w celu zachowania bezpośredniości w zetknięciu się z nimi a następnie poddania ich ocenie według kryteriów przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. Konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości jest zaś jedną z przewidzianych w art. 386 § 4 k.p.c. przyczyn uzasadniających wydanie orzeczenia kasatoryjnego w postępowaniu apelacyjnym.

Zgodnie z założeniami postępowania apelacyjnego, realizującymi koncepcję apelacji niemal pełnej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55), sąd odwoławczy powinien w zasadzie rozpoznać merytorycznie sprawę i ją zakończyć. W tym celu może przeprowadzić odpowiednie postępowanie dowodowe (art. 382 k.p.c.).

Może także przeprowadzić ponowną ocenę dowodów zgromadzonych w pierwszej instancji. Jednak, na co Sąd Najwyższy zwrócił uwagę w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r. (III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124), nieistnienie ograniczeń w odniesieniu do możliwości zmiany podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji prowadzi do wniosku, iż mimo obowiązywania zasad bezpośredniości i instancyjności, sąd ten zasadniczo może dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie zeznań świadków lub stron przesłuchanych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego, jednak każdorazowo musi tak stosować przepisy kodeksu postępowania cywilnego, ażeby nie doszło do uszczerbku w prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Musi więc w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Poza tym zwrócić należy uwagę, że poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie materiału dowodowego po raz pierwszy ocenianego kompleksowo w postępowaniu apelacyjnym powoduje stan, w którym prawidłowość podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wymyka się spod jakiegokolwiek kontroli, jako że nie może stanowić zarzutu skargi kasacyjnej, ani przedmiotu badania Sądu Najwyższego (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Taki przebieg postępowania budzi poważne wątpliwości co do zachowania wymagań konstytucyjnych przewidzianych w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. W rezultacie stwierdzenie przez Sąd drugiej instancji, że dowody nie zostały ocenione według obowiązujących zasad przez Sąd pierwszej instancji i że zachodzi potrzeba poddania ich takiej ocenie, w wypadku kiedy znaczna część dowodów, istotnych przy ustalaniu okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ma charakter dowodów z zeznań świadków i stron, stanowisko Sądu drugiej instancji o niedopuszczalności przejęcia przez ten sąd obowiązku przeprowadzenia oceny tych dowodów jest uzasadnione. Ocena budzących wątpliwości dowodów osobowych powinna łączyć się z bezpośrednim zetknięciem się przez sąd z zeznającą osobą (por. uzasadnienie powołanej uchwały III CZP 59/98). W rozpatrywanej sprawie zachodziła więc przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. podstawa uzasadniająca uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji przez Sąd odwoławczy, skoro Sąd ten stwierdził, że niezbędne

jest bezpośrednio przeprowadzenie i poddanie ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Z przytoczonych względów zażalenie należało oddalić (art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 i art. 398<sup>16</sup> k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania wynika z treści art. 394<sup>1</sup> § 3 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.